



# Poznanie Boga warunkiem zbawienia

## Poszukując podobieństwa do Ojca

*„Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, byśmy poznali tego, który jest prawdziwy” – 1 Jana 5:20.*

Znajomość istoty i charakteru Bożego jest niezbędnym warunkiem zbawienia – jednoznacznie mówi o tym Syn Boga w swej modlitwie arcykapłańskiej:

*„A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” – Jan 17:3 (BW).*

W innym miejscu (Hebr. 6:1) apostoł Paweł zalicza naukę o Bogu do nauk podstawowych.

Mając na uwadze wagę zagadnienia zastanówmy się, dlaczego dokładna znajomość Boga jest tak ważna. Jaki wpływ ta nauka (doktryna) ma na nasze życie? Jak możemy poznać Boga?

Wielokrotnie w mediach słyszy się, jak duchowni różnych ugrupowań religijnych stwierdzają, że wierzymy w jednego i tego samego Boga. Chrześcijanie wierzący w Trójcę, Hebrajczycy wierzący w Boga JAHWE, a nawet niektórzy muzułmanie modlący się do Allacha twierdzą, że czczą tego samego Boga. Najprostszym rozstrzygnięciem tego twierdzenia jest próba opisanego Wszechmogącego na podstawie Pisma Świętego (2 Tym. 3:15-17) i przez porównanie określenie, czy rzeczywiście czcimy tego samego Boga.

Biblia wyraźnie stwierdza, że Pan Bóg jest istotą duchową (Jan 4:24). Ze względu na inny charakter ciała duchowego w porównaniu do ciała ziemskiego trudno jest nam precyzyjnie określić, czym jest istota duchowa. Wiemy, że jest ona niematerialna, tzn. nie jest zbudowana z atomów tak jak widoczny świat, co za tym idzie może taka istota przenikać przez rzeczy materialne np. drzwi (Jezus po zmartwychwstaniu). Istota duchowa może także materializować się (aniołowie odwiedzający Abrahama) i przenosić się z miejsca na miejsce, nie jest ona także wrażliwa na materialne czynniki niszczące np. ogień (anioł rozmawiający z Mojżeszem z płonącego krzaka). Istnieje jednak zasadnicza różnica między Panem Bogiem a aniołami – którzy także mają naturę duchową. Podstawowe różnice wynikają z faktu, że Wszechmocny jest bez początku i końca, nieśmiertel-

ny, a ze względu na chwałę Bożą człowiek nie może Go zobaczyć i pozostać przy życiu (2 Mojż. 33:22). Jedyny Bóg jest stwórcą i dawcą wszelkiego życia, ma życie sam w sobie i może stwarzać je z nicości (Izaj. 45:18; Jan 5:26; Psalm 89:14). W końcu Bóg JAHWE jest niezależną, autonomiczną i odrębną istotą (5 Mojż. 4:35). Powyższe cechy są atrybutami boskości, jednakże boskość objawia się także w cechach charakteru i działaniu.

Podstawowymi przymiotami charakteru Bożego są: sprawiedliwość, miłość, moc i mądrość. Sprawiedliwość objawiająca się w skazaniu na śmierć Adama, ale także w daniu Zakonu oraz w fakcie, że nie ma On względu na osobę, traktując wszystkich sprawiedliwie (Psalm 89:15; Rzym. 2:6; 1 Piotra 1:17). Miłość Bożą widzimy przede wszystkim w daniu na okup swojego Syna (Jan 3:16) oraz w błogosławieństwach wynikających z tego. Dostrzegamy miłość Bożą w przebaczeniu nam grzechów (1 Jana 2:1), a także w możliwości odpowiedzenia na „wysokie powołanie”. Najbardziej spektakularnym i widocznym objawem działania miłości będzie w przyszłości Królestwo Boże. Moc i mądrość Wszechmocnego najwyraźniej widać w Jego dziełach, takich jak przyroda lub wypełniające się proroctwa (Psalm 135:6-7; Izaj. 45:18; Rzym. 11:33-35). Oczywiście oprócz podstawowych czterech przymiotów nasz Ojciec ma całe bogactwo innych cech charakteru, takich jak: pogoda ducha, radość (Psalm 43:4; 2 Kor. 14:33), ale i zapalczliwość oraz zazdrość (Neh. 1:2; Hebr. 12:29; 2 Mojż. 20:5). Warto zastanowić się szczególnie nad ostatnimi wspomnianymi cechami, ponieważ mają one bardzo praktyczne konsekwencje w naszym życiu.

Zazdrość i zapalczliwość Boża najczęściej występuje w kontekście bałwochwalstwa i to nie tylko bałwochwalstwa w swej najprostszej, najbardziej prymitywnej formie objawiającej się w wielobóstwie i oddawaniu czci wyobrażeniom bóstw. Stawianie jakiegokolwiek istoty (w tym i Pana Jezusa) lub rzeczy na równi z Bogiem powoduje Jego gniew. Biblia wyraźnie podkreśla poddaństwo Pana Jezusa Ojcu (Jan 14:28), a co więcej mówi ona, że JAHWE jest Bogiem Pana Jezusa (Gal. 3:20; Efezj. 1:17), a więc Jezus nie może być równym Bogu.

Bóg potępia politeizm z bardzo ważnego powodu: powoduje on zamieszanie i wypaczenie Jego charakteru. Pamiętajmy biblijną zasadę mówiącą, że nie można dwóm panom służyć (Mat. 6:24). Zamieszanie wynikłe z próby pogodzenia greckiego pogaństwa z żydowskim monoteizmem miało szczególne konsekwencje. Bóg Ojciec przez wieki przedstawiany był jako Bóg mściwy, bezwzględny, pałający żądzą niszczenia, żądający kr-



wawych ofiar. Ten przykry charakter musi być łagodzony przez całe zastępy „świętych”, którzy wstawiają się za poszczególnymi osobami. Chrystus natomiast jest przedstawiany jako drugie oblicze Pana Boga – pełen bezwarunkowego przebaczenia, miłości i współczucia. Tymczasem zarówno w Bogu Ojcu, jak i w Jego Synu sprawiedliwość, miłość, mądrość i moc zawsze są w zupełnej ze sobą harmonii. Dlatego też można powiedzieć, że Bóg jest miłością, a Chrystus sprawiedliwością.

Nauka o Trójcy, która wypacza charakter Boży i uwłacza Jego majestatowi, ponieważ jest niewytłumaczalna i niezrozumiała, powoduje głębokie zniechęcenie wielu chrześcijan do badania Pisma Świętego. Spowodowała ona powstanie kasty „profesjonalistów” dbających o zbawienie swoich owieczek w zamian za korzyści materialne. Zmusiła ona teologów chrześcijańskich do wymyślania słów niewystępujących w Biblii i niemających swojego odpowiednika w przyrodzie (np. współlistotny) oraz zmieniania znaczeń

powszechnie zrozumiałych słów (np. Ojciec i Syn).

Pamiętajmy, że nauki biblijne są możliwe do zrozumienia dopiero po odrzuceniu naleciałości pogańskiej filozofii. Pan Bóg po to objawia nam swój charakter, plan działania i istotę, byśmy je coraz głębiej poznawali i zmieniali się na Jego podobieństwo. Mówienie, że „jestem zbyt mały, by zrozumieć istotę Boga”, jest fałszywą skromnością podsuwaną przez przeciwnika. Szukajmy Prawdy, a Prawda nas wyswobodzi i obmyje z grzechów. Głośmy tę Prawdę innym i pamiętajmy, że Bóg mówi:

*„Miłości chcę, a nie ofiary i poznania Boga, nie całopaleń” - Oz. 6:6.*

Mrzygłód Piotr  
R-  
„Straż”